

Sygn. akt V ACa 854/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Galas
Sędziowie:	SA Tomasz Pidzik SA Irena Piotrowska (spr.)
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. N.

przeciwko K. N.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 21 września 2016r., sygn. akt II C 427/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. nakazuje pozwanej pisemne przeproszenie powoda poprzez przekazanie do jego rąk oświadczenia napisanego czcionką Times New Roman o rozmiarze co najmniej 14, własnoręcznie podpisanego, o następującej treści: „Ja niżej podpisana K. N. przepraszam A. N. za to, że całkowicie bezpodstawnie rozpowszechniałam informacje dotyczące rzekomego molestowania małoletniej J. N..”;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.140 (jeden tysiąc sto czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Irena Piotrowska	SSA Jadwiga Galas	SSA Tomasz Pidzik
----------------------	-------------------	-------------------

Sygn. akt V ACa 854/17

UZASADNIENIE

Powód A. N. wnosił o:

- nakazanie pozwanej K. N. zaniechania naruszania jego dobrego imienia i godności w efekcie rozpowszechniania obraźliwych, nieprawdziwych i bezpodstawnych informacji o powodzie jako osobie, która miała rzekomo dopuścić się wobec małoletniej J. N. innej czynności seksualnej;

- nakazanie pozwanej pisemnego przeproszenia powoda poprzez przekazanie do rąk własnych oświadczenia, napisanego czcionką Times New Roman o rozmiarze, co najmniej 14, własnoręcznie podpisanego, o następującej treści:

„Ja niżej podpisana K.K.przepraszam A. N. za to, że całkowicie bezpodstawnie rozpowszechniałam informacje dotyczące rzekomego molestowania małoletniej J. N., co nigdy nie miało miejsca. Było to obraźliwe i nieprawdziwe, za co szczerze żałuję i przepraszam.”;

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę;

- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

Pozwana K. N. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i orzekł

w przedmiocie kosztów procesu.

W motywach tego rozstrzygnięcia wskazano na następujące ustalenia faktyczne i ich ocenę prawną.

Powód A. N. i pozwana K. N. byli małżeństwem. Ze związku tego pochodzi małoletnia córka stron J. N., urodzona (...) Ze stronami mieszkał również syn pozwanej M. B., urodzony (...), pochodzący z innego związku.

Wyrokiem z dnia 16 września 2011 r. sygn. akt II RC 324/11, Sąd Okręgowy w (...)rozwiązał małżeństwo K. N. i A. N. przez rozwód, wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką J. N. powierzył matce, pozostawiając ojcu prawo współdecydowania o jej istotnych życiowych sprawach, natomiast kontakty A. N. z małoletnią córką pozostawił do samodzielnej regulacji pomiędzy stronami.

W czasie wspólnego zamieszkiwania stron w toku trwania małżeństwa i przez około rok po jego rozwiązaniu, tj. do końca października 2012 r. dochodziło pomiędzy nimi do kłótni i awantur, także w obecności małoletnich dzieci. Po rozwiązaniu małżeństwa ojciec zajmował się małoletnią córką w co drugi weekend i organizował jej aktywne spędzanie czasu. Syn pozwanej - M. B. - sprawiał kłopoty wychowawcze, wykazywał wysoki stopień niedostosowania społecznego i przejawy demoralizacji, był agresywny w stosunku do matki i dopuszczał się czynów karalnych m.in. na szkodę matki i siostry. W październiku 2012 r. wszczęto wobec niego postępowanie wyjaśniające celem ustalenia, czy nieletni dopuścił się czynów karalnych z art. 207 § 1 kk przeciwko matce (znęcanie się) i z art. 200 § 1 kk przeciwko siostrze (molestowanie seksualne). Postanowieniem z dnia 4.10.2012 r. sygn. akt III Npw 277/12 Sąd Rejonowy w (...) zarządził umieszczenie nieletniego syna pozwanej M. B. (lat 14) w schronisku dla nieletnich, a następnie postanowieniem z dnia 4.12.2012 r. w sygn. akt III Npw 227/12 wszczęto wobec nieletniego postępowanie poprawcze, celem ustalenia, czy dopuścił się czynów karalnych polegających na tym, że od września 2011 r do 25 września 2012 r. znęcał się fizycznie

nad swoją matką oraz czy wiosną 2012 r. dopuścił się innej czynności seksualnej wobec swojej małoletniej siostry J. N. (lat 5). Obecnie M. B. przebywa w zakładzie poprawczym.

Na początku listopada 2012 r. A. N. wyprowadził się ze wspólnego mieszkania uczestników do swoich rodziców. W dniach od 2 do 4 listopada 2012 r. miał pod swoją opieką córkę J.. W tym okresie przewoził swoje rzeczy do mieszkania rodziców i na czas przejazdów pozostawiał córkę pod wyłączną opieką swoich rodziców. W okresie od 15 listopada do 6 grudnia 2012 r. przebywał w sanatorium w R. i wówczas nie spotykał się z córką J.. Po wyprowadzce uczestniczka zabroniła ojcu małoletniej zabierania dziecka na weekendy i prosiła, by wszelkie spotkania odbywały się w domu rodzinnym dziecka. Pierwsze spotkanie nastąpiło w dniu 26 grudnia 2012 r. i był to ostatni pobyt małoletniej w miejscu zamieszkania ojca. Kolejne, nieliczne spotkania powoda z córką odbywały na korytarzu przed jej mieszkaniem i trwały po kilkanaście minut. W marcu 2013 r. A. N. spotkał się z córką na terenie przedszkola w obecności dyrektora placówki.

W okresie Świąt Bożego Narodzenia 2012 r. pozwana w czasie swobodnej rozmowy z córką tłumaczyła, że jej brat nie wraca do domu, ponieważ zrobił coś złego oraz że powinna jej mówić o takich sytuacjach, kiedy ktoś chce jej zrobić krzywdę. Wyjaśniała, że (...), jest złą rzeczą. Wtedy usłyszała od dziecka: „to dziadek też tak nie może robić”. Pozwana nie drażyła dalej tematu, gdyż przy tej rozmowie była także obecna jej koleżanka A. S.. W dniach 15 i 16 stycznia 2013 r. pozwana zaczęła córkę dopytywać o zachowanie dziadka, tj. ojca powoda S. N.. Wówczas pięcioletka powiedziała, że kiedy nocowała u dziadka, (...). Później dodała, że dziadek (...). Później rozplakała się i powiedziała, że boi się, że teraz dziadek i ojciec będą po niej krzyczeli. Kiedy pozwana spytała, dlaczego ojciec będzie miał do niej pretensje, w odpowiedzi usłyszała, że także tata (...). Pozwana przypomniała sobie, że we wcześniejszym okresie czasu małoletnia parokrotnie skarżyła się, że (...). Skojarzyła również, że słyszała w przeszłości o dziwnym zachowaniu S. N. od kuzynki powoda I. K., który kiedy była jeszcze mała tak niby dla żartu na przywitaniu i pożegnanie próbował zawsze (...).

Pozwana sms-em poinformowała o swoich ustaleniach powoda, który zbagatelizował całą sytuację odpisując jedynie: „żartujesz sobie”.

W dniu 17 stycznia 2013 r. pozwana złożyła w Komendzie Powiatowej Policji w W. ustne zawiadomienie o przestępstwie mającym polegać na molestowaniu seksualnym małoletniej przez powoda i jego ojca. Zeznała, że w czasie rozmów z psychologiem, kiedy jej syn dopuścił się względem J. molestowania seksualnego, została wyczulona na zachowanie córki, dlatego pośpiesznie zgłosiła się na Policję. Na skutek zawiadomienia zostało wszczęte postępowanie o sygn. akt 3 Ds 84/13 w sprawie o doprowadzenie przez S. N. w okresie od 3 do 4 listopada 2012 r. w W. małoletniej J. N. do poddania się innym czynnościom seksualnym oraz o doprowadzenie przez A. N. w okresie od lutego 2012 r. do listopada 2012 r. w W. małoletniej J. N. do poddania się innym czynnościom seksualnym, tj. czynów z art. 200 § 1 kk.

W toku postępowania przesłuchano podejrzanych oraz świadków, a także zasięgnięto opinii biegłego psychologa sądowego. Psycholog S. C. jednoznacznie wskazała, iż relacja małoletniej jest z wysokim prawdopodobieństwem samodzielna. Podniosła, że ewidentnie małoletnia transmituje doświadczenia wynikające z relacji z bratem na inne osoby. Zdaniem biegłej, wartość psychologiczną mają dwa zdarzenia: doświadczenie przemocy seksualnej ze strony brata oraz całowanie małoletniej przez dziadka S. N. z włożeniem języka w jej usta – aspekt ten biegła nakazała wziąć pod uwagę przy ewentualnej sprawie opiekuńczej, gdyby dziadek ojczysty starał się o uregulowanie kontaktów z wnuczką pod nieobecność osób trzecich. Biegła stwierdziła, że podawane przez małoletnią informacje były nierównomiernie trafne z psychologicznego punktu widzenia i w ograniczonym stopniu odbijają jej rzeczywiste doświadczenia.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 19 czerwca 2013 roku umorzono śledztwo w sprawie 3 Ds 84/13 wskazując na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie zarzucanych powodowi i jego ojcu czynów

Strony są mocno skonfliktowane i praktycznie od listopada 2012 r. nie rozmawiają ze sobą, sporadycznie tylko wymieniają informacje o stanie zdrowia dziecka, czy też wysyłają do siebie krótkie informacje przez telefon. Pozwana podczas postępowania prokuratorskiego skontaktowała się z kuzynką powoda I. K.. Powiedziała jej, że może być wzywana w sprawie molestowania małoletniej J. przez wujka S.. Wypytywała ją o jego dziwne zachowania w przeszłości. Opowiedziała jej również o tym, że w 2012 r. jej syn dopuścił się molestowania wobec J.. Ponadto zwierzyła

się ze swoich przeżyć i obaw związanych z ostatnimi wydarzeniami swojej przyjaciółce A. S. i jej matce. O toczącym się śledztwie rozmawiała także z dyrektorką przedszkola do którego uczęszczała małaletnia.

Powód o całej sytuacji opowiedział swojej obecnej partnerce, a także najbliższej rodzinie, która nie wierzyła w oskarżenia pozwanej.

Na skutek zabezpieczenia roszczenia powoda od 2013 r. spotykał się on z córką przez godzinę w co drugi wtorek i czwartek na terenie (...). Postanowieniem z dnia 3.09.2014 r. o sygn. akt III Nsm 607/13 Sąd Rejonowy w (...) rozszerzył te kontakty na spotkania poza miejscem zamieszkania i poza terenem wskazanej placówki, jednakże bez możliwości noclegu. Sąd zastrzegł jednak, by nie pozostawiać dziecka w wyłącznej obecności dziadka S. N..

W toku niniejszego postępowania została wydana opinia psychologiczna przez biegłą A. G.. W opinii biegła wskazała na prawdopodobieństwo przeniesienia odpowiedzialności na ojca i dziadka. Zaznaczyła, że sytuacja psychologiczna pozwanej jest trudna, gdyż sama będąc ofiarą traumy seksualnej na nowo odtwarza i przeżywa nadużycia seksualne małaletniej ze strony przyrodniego brata. Podała, że matka nie jest w stanie prawidłowo rozpoznawać potrzeb małaletniej, przypisując jej własne stany emocjonalne. Biegła doszła do wniosku, że małaletnia przejęła od matki stwierdzenie, iż „(...)”. W jej ocenie to pozwana wywierała na dziecko niejako presję, aby opowiadała kolejnym specjalistom na temat „(...)”. W opinii uzupełniającej biegła podała, że brak dostatecznych dowodów molestowania dziecka przez ojca nie może prowadzić do ograniczenia jego kontaktów z córką. Problem ten może zostać rozwiązany poprzez psychoterapię, jakiej powinna poddać się pozwana.

Pozwana przyznała, że w wieku 8 lata sama była molestowana seksualnie przez wujka.

Aktualnie strony spotykają się z nowymi partnerami, a powód bez przeszkód realizuje kontakty z córką. Pomiędzy stronami toczy się również sprawa sądowa o podział majątku.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w żadnym zakresie.

Wskazano na treść art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz podano, że podstawę prawną zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych stanowi art. 448 k.c.

Zaznaczono, że przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są: zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwszą z tych przesłanek udowodnić musi powód dochodzący ochrony przed sądem. Na stronie pozwanej natomiast spoczywa obowiązek wykazania, że jej działanie było zgodne z prawem. Bezprawność postępowania oznacza działanie lub zaniechanie sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego.

Podano, że dobrem osobistym, którego ochrony domaga się powód, jest cześć zarówno rozumiana w aspekcie wewnętrznym, nazywanym w tym kontekście godnością osobistą polegającą na przekonaniu o własnej wartości i oczekiwaniu poszanowania ze strony innych oraz w aspekcie zewnętrznym nazywanym dobrym imieniem polegającym na szacunku i pozytywnej opinii otoczenia.

Podkreślono, że złożenie zeznań w charakterze świadka, strony w procesie karnym czy cywilnym, jak również złożenie doniesienia do organów ścigania jest działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego. Samo złożenie doniesienia o możliwości popełnienia przestępstwa stanowi wyraz prawa obywatela do sądu i prawo podmiotowe do ochrony swoich interesów oraz praw poprzez odwoływanie się do instytucji powołanych do ścigania przestępstw i jako takie nie może być automatycznie uznane za działanie bezprawne i naruszające dobra osobiste osób, przeciwko którym postępowanie karne jest ewentualnie kierowane. Uznano, że działanie pozwanej w postaci złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przez powoda przestępstwa oraz będące konsekwencją tego zeznania w postępowaniu przygotowawczym nie cechują się jakkolwiek bezprawnością, której skutkiem mogłoby być naruszenie dóbr osobistych powoda. Zdaniem tego Sądu działanie pozwanej nie miało na celu szykanowania pozwanego, a jedynie uzasadnioną ochronę małaletniej córki. Przyjęto, że również okoliczności towarzyszące złożeniu zawiadomienia o

możliwości popełnienia przez ojca powoda oraz samego powoda przestępstwa w pełni usprawiedliwiają postawę pozwanej. Zaznaczono, że pozwana w przeszłości sama była ofiarą molestowania seksualnego i wie jaką ewentualnie traumę mogłaby przeżyć jej córka, gdyby sprawę zbagatelizowała. Podniesiono, że zbiegło się to w czasie ze sprawą molestowania, jakiego dopuścił się względem małoletniej J. jej brat oraz z rozwodem stron.

Uznano, że to nie pozwana wymyśliła a następnie wmówiła córce, iż jej dziadek i ojciec zachowywali się względem niej w sposób nieodpowiedni, ale na skutek wyżej opisywanych zdarzeń i bardzo młodego wieku, dziecko zasygnalizowało problem matce. O molestowaniu przez brata też nie powiedziała otwarcie, tylko namalowała rysunek. Okoliczność, że zbiegło się to w czasie z próbą ugodowego załatwienia sprawy w zakresie kontaktów z córką i podziału majątku stanowi jedynie zbieg okoliczności.

W ocenie Sądu Okręgowego działania pozwanej nie mają znamienia bezprawności i nie są przez nią zawinione. Nie ustalono, skąd większy krąg osób miał wiedzę o toczącym się postępowaniu, jeżeli takową miał. Podano, że powód wspomina jedynie, że na ten temat rozmawiał ze swoim kierownictwem z pracy, ale dokładnego przebiegu rozmowy nie przytoczył. Żadne negatywne konsekwencje zawodowe nie spotkały powoda z tego tytułu. Powód zeznał, że czuł śmiech ludzi na plecach albo dziwne spojrzenia. Wskazano, że rodzina i osoby najbliższe dla stron wiedziały o toczącym się postępowaniu bowiem zostały przesłuchane albo rozpytane w sprawie. Uznano, że pozwana musiała naświetlić sprawę u dyrektorki przedszkola, która służbowo zobowiązana była do zachowania tej wiedzy w tajemnicy. Powód przyznał, że zwierzał się swojej przyjaciółce, a także prowadził dyskusje na ten temat w gronie rodzinnym. Ojciec powoda S. N. stwierdził, że nikt nie wierzył w te „pomówienia”.

Uznano, iż subiektywne przekonanie powoda, że nastąpiło naruszenie jego dóbr osobistych, jest bezpodstawne i nie może znaleźć ochrony prawnej przewidzianej w art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. Nie zachodzi także uzasadniona obawa dalszego naruszania dóbr osobistych powoda, która mogłaby stanowić podstawę orzeczenia nakazu zaniechania dóbr osobistych. W ocenie Sądu Okręgowego uwzględnienie niniejszego powództwa kłóciłoby się także z elementarnym poczuciem sprawiedliwości i podważałoby zaufanie społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości, w sytuacji kiedy matka dziecka domaga się jego ochrony i podejmując prawem przewidziane kroki, została by uznana za osobę naruszającą dobra osobiste powoda.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części, tj. w zakresie oddalającym powództwo, co do żądania zaniechania naruszenia dóbr osobistych, nakazania przeproszenia, żądania zasądzenia zadośćuczynienia do kwoty 1.500,00 zł oraz kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającej się w:

a) wybiórczym powołaniu się na treść opinii biegłej S. C. i pominięcie jej treści w zakresie w jakim biegła wskazywała na fakt, wpływu osób trzecich na informację przekazywaną przez małoletnią J. N.;

b) pominięciu wniosków zawartych w opinii biegłej A. G. w zakresie dotyczącym wpływu postępowania pozwanej na treść zeznań złożonych przez małoletnią, co miało istotne znaczenie dla oceny bezprawności i zawinionego działania pozwanej;

c) pominięciu treści wydanych opinii biegłych S. C. oraz A. G. w zakresie w jakim dotyczyły transponowania zachowań syna pozwanej M. B. na powoda i jego ojca;

d) przyjęciu w całości za wiarygodne zeznań pozwanej, w sytuacji, gdy pozostawały one w sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w odniesieniu do treści opinii biegłej A. G.;

e) zaniechaniu dokonania konfrontacji złożonych w postępowaniu przygotowawczym 3 Ds. 84/13 zeznań przez pozwaną z treścią złożonych przez powoda zeznań w zakresie w jakim wskazywał on, iż w okresie podanym przez pozwaną nie mógł dopuścić się żadnych czynów wobec małoletniej z uwagi na pobyt w sanatorium;

f) pominięciu zeznań powoda w zakresie w jakim wskazywał on na powiązanie czasowe wystosowanego przez adwokata Ł. K. pisma do pozwanej, z datą złożenia zawiadomienia przez pozwaną w sprawie 3 Ds. 84/13;

g) pominięciu zeznań świadka S. N. w zakresie w jakim wskazywał on, iż I. K. zaprzeczyła w postępowaniu przygotowawczym, że dopuszczał się on wobec niej czynów karalnych;

h) pominięciu zeznań świadka S. N. oraz powoda, w zakresie w jakim wskazywali oni na wpływ złożonego przez pozwaną zawiadomienia na ich dobra osobiste, w szczególności dobre imię i wizerunek;

i) pominięciu treści apelacji złożonej przez pełnomocnika pozwanej oraz daty jej złożenia, w sytuacji, gdy jej treść w powiązaniu z datą potwierdza bezprawne działanie pozwanej, z uwagi na prawomocność umorzenia postępowania 3 Ds. 84/13; które to naruszenia, w ocenie powoda, miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia albowiem w konsekwencji doprowadziły do :

2. sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, iż :

a) pozwana nie wmówiła i nie wymuszała na córce, że jej dziadek i ojciec dopuścili się względem niej molestowania, w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż działanie pozwanej w zakresie podawania nieprawdziwych informacji było świadome i celowe;

b) zbieg czasowy złożenia zawiadomienia dotyczącego rzekomego molestowania powoda i jego ojca ze sprawami, które dotyczyły pozwanej i powoda były tylko zbiegiem okoliczności, w sytuacji, gdy całokształt działania pozwanej zobrazowanego w opinii biegłej A. G. miało na celu poniżenie powoda i doprowadzenie do uzyskania korzystnych dla siebie rozstrzygnięć;

c) stwierdzenia zawarte w apelacji pozwanej do sprawy III Nsm 607/13 nie mogły naruszać dóbr osobistych powoda, w sytuacji, gdy wizerunek rodziny powoda niewątpliwie obejmuje również sferę dobrego imienia i godności powoda;

d) pozwana swoim działaniem nakierowana była ochronę dobra dziecka, w sytuacji, gdy treść postanowienia o umorzeniu postępowania oraz wydane w sprawie opinie biegłych nie uzasadniają takich ustaleń i wskazują, iż pozwana działała z zamiarem szykanowania powoda;

e) zachowania pozwanej nie noszą cech bezprawności i nie mogą być zawinione, w sytuacji, gdy informacje przez nią rozpowszechnione miały wpływ na ocenę powoda jako osoby, a w konsekwencji wpływały na sferę prawnie chronioną;

3. naruszenie prawa materialnego, a to art. 24 k.c. i art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, w zakresie ustalenia, iż złożone w postępowaniu, przygotowawczym zeznania pozwanej jako działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego nie może być uznane za bezprawne, w sytuacji, gdy sam fakt złożenia zeznań w postępowaniu przygotowawczym nie może a priori wyłączać bezprawności działania, a w konsekwencji stanowić o braku naruszenia dóbr osobistych powoda i zasadności udzielenia ochrony prawnej;

4. naruszenie prawa materialnego, a to art. 24 k.c. i art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż twierdzenia pozwanego jako subiektywne nie mogą stanowić o naruszeniu jego dóbr osobistych, w sytuacji, gdy ocena działania pozwanej dokonana w świetle przeprowadzonych dowodów z dokumentów prowadzi do uznania, iż doszło do obiektywnego naruszenia dóbr osobistych powoda uzasadniającego udzielenie mu ochrony prawnej.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez nakazanie pozwanej zaniechania naruszania dobrego imienia i godności powoda w efekcie rozpowszechniania obraźliwych, nieprawdziwych i bezpodstawnych informacji o powodzie jako osobie która miała rzekomo dopuścić się wobec

małoletniej J. N. innej czynności seksualnej; nakazanie pozwanej pisemnego przeproszenia powoda poprzez przekazanie do rąk własnych oświadczenia, napisanego czcionką Times New Roman o rozmiarze, co najmniej 14, własnoręcznie podpisanego, o następującej treści: „Ja niżej podpisana K. N. przepraszam A. N. za to, że całkowicie bezpodstawnie rozpowszechniałam informacje dotyczące rzekomego molestowania małoletniej J. N., co nigdy nie miało miejsca. Było to obraźliwe i nieprawdziwe, za co szczerze żałuję i przepraszam; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę; a nadto zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za I i II Instancję.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja powoda jest częściowo uzasadniona i dlatego musiała doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku.

Na uwzględnienie zasługiwał podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art.233§1 k.p.c. polegający na dowolnej ocenie zeznań stron i świadków. Uchybienie to w konsekwencji doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, że zachowania pozwanej polegające na rozpowszechnianiu informacji o swoich podejrzeniach na temat przestępczego zachowania powoda nie noszą cech bezprawności i nie mogą być zawinione. Na skutek powyższego doszło do naruszenia prawa materialnego, a to art. 24 k.c. i art. 448 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, w zakresie ustalenia, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a fakt złożenia zeznań w postępowaniu przygotowawczym a priori wyłącza bezprawności działania pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważa, że przesłanka naruszenia dobra osobistego w postaci bezprawności działania jest objęta domniemaniem prawnym, którego obalenie ciąży na sprawcy. Bezprawność jest więc wyłączona, gdy działanie zostało podjęte w ramach istniejącego porządku prawnego oraz zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Co prawda trafny jest wyrażony przez Sąd Okręgowy pogląd, że co do zasady, złożenie do organów ścigania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, jest działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego. Nie zmienia to jednak faktu, że nawet wówczas działanie takie powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należytą ostrożnością i przez osobę uprawnioną, a w przypadku wyrażania ocen i realizacji prawa do krytyki nie powinno wykraczać poza niezbędną w tym zakresie potrzebę, wynikającą z realizowanych i podlegających ochronie prawnej celów (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 777/98). Innymi słowy, jeżeli w toku prawnie uregulowanych procedur (np. postępowania karnego), dochodzi do wyraźnego wyjścia poza cel i niezbędność postępowania, to nie jest wykluczone uznanie bezprawności takiego działania. Sąd Apelacyjny stoi zatem na stanowisku, iż nie można z góry wykluczyć sytuacji, w której wniesienie zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa może okazać się nie tylko działaniem bezprawnym, ale także mającym charakter czynu niedozwolonego w rozumieniu przepisów prawa cywilnego (por. podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1978 r., sygn. akt I CR 428/77, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 414/02, OSNP2004/20/344, por. także wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 10 sierpnia 2006 r., (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do przyjęcia, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy działanie pozwanej polegające na złożeniu do organów ścigania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa polegającego na doprowadzeniu małoletniej córki stron do poddania się innym czynnościom seksualnym nie wykraczało poza cel i niezbędność postępowania. Słuszne przyjęto, że matka dziecka nie powinna lekceważyć żadnych sygnałów świadczących o zagrożeniu dobra dziecka. W rozpoznawanej sprawie czujność matki była uzasadniona traumatycznymi doświadczeniami związanymi z przestępstwem na tle seksualnym jakiego usiłował się dopuścić syn pozwanej wobec swojej przyrodniej siostry. Odmienne jednak, niż to przyjął Sąd pierwszej instancji, zachowania pozwanej wobec otoczenia nie było rzeczowe, obiektywne i nie cechowała go należyta ostrożność. Bezprawnym było zachowanie pozwanej polegające na rozpowszechnianiu swoich podejrzeń wśród członków rodziny, przyjaciół i w przedszkolu do którego uczęszczała małoletnia córka stron.

Jak wynika z zeznań pozwanej w czasie rozmów z córką w listopadzie 2012r. dziecko wspominało tylko o niewłaściwych zachowaniach dziadka S. N., dopytywana przez matkę „czy tata też tak robił?” nie była pewna, nie wiedziała czy coś

się wydarzyło, czy może jej się przyśniło, (nagranie 1:24 – 1:28, płytka k.88). Mimo tak wątpliwych danych pozwana zdecydowała się nie tylko złożyć zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa ale dodatkowo o swoich podejrzeniach opowiadała innym osobom. Jak wynika z akt postępowania przygotowawczego 3 Ds. 84/13 Prokuratury Rejonowej w W. świadek A. S. zeznała, że w grudniu 2012r. jej obecności pozwana pytała córkę „o złe rzeczy, które ją spotykają”, wtedy dziecko nic nie powiedziało o ojcu. O podejrzeniach pozwanej wobec powoda świadek dowiedziała się od pozwanej na dwa dni przed złożeniem przez nią zawiadomienia do Prokuratury(15 lub 16 stycznia 2013r.). Pozwana poinformowała, że córka się otworzyła i zaczęła mówić o molestowaniu przez ojca. Świadek nie była obecna przy tej rozmowie.(k.5 akt 3Ds 84/13). Podobnie świadek I. K. o podejrzeniach dotyczących molestowania małoletniej dowiedziała się od pozwanej(k.48 verte akt 3Ds 84/13). Pozwana przyznała, że o toczącym się postępowaniu zawiadomiła także dyrektorkę przedszkola, do którego uczęszczała małoletnia córka stron. Nie wystąpiła jednak z żądaniem wydania stosownych zarządzeń opiekuńczych choć w wyroku rozwodowym (prawomocny z dniem 10 stycznia 2012r) były uregulowane kontakty ojca z córką, równolegle toczyło się postępowanie przed Sądem Rodzinnym o podwyższenie alimentów, a w lipca 2013r. ojciec dziecka wystąpił z wnioskiem o zmianę sposobu uregulowania kontaktów z córką. Strony były reprezentowane przez fachowych pełnomocników. Trudno zatem zrozumieć cel jakim się pozwana kierowała rozpowszechniając informację o toczącym się śledztwie w przedszkolu oraz wśród znajomych i członków rodziny . Z faktu, że powód nie był w stanie wskazać skąd pracownicy jego firmy wiedzieli o oskarżeniu jego osoby o molestowanie córki nie można wywodzić wniosku, że sam ich o tym postępowaniu zawiadomił. To, że tłumaczył znajomym, że nic nie zrobił, kiedy pytali o zasłyszanych informacjach i plotkach nie oznacza, że sam rozwijał temat. Całokształt poczynionych wyżej ustaleń uzupełniają jeszcze wnioski wynikające z opinii psychologicznej wydanej przez biegłą A. G.. W opinii biegła wskazała na prawdopodobieństwo przeniesienia odpowiedzialności na ojca i dziadka. Zaznaczyła, że sytuacja psychologiczna pozwanej jest trudna, gdyż sama będąc ofiarą traumy seksualnej na nowo odtwarza i przeżywa nadużycia seksualne małoletniej ze strony przyrodniego brata. Według biegłej matka nie jest w stanie prawidłowo rozpoznawać potrzeb małoletniej, przypisując jej własne stany emocjonalne. Śledztwo w sprawie doprowadzenia przez A. N. w okresie od lutego 2012r. do listopada 2012r. w W. J. N. do poddania się innym czynnościom seksualnym tj. o czyn z art.200§1 k.k. zostało umorzona na zasadzie art.17 §1 pkt 1 k.p.k. wobec braku danych dostatecznie stwierdzających popełnienie czynu zabronionego. (postanowienie z dnia 19 czerwca 2013r. 3Ds 84/13).

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego działanie pozwanej, mając na uwadze charakter przypisywanego powodowi przestępstwa, z całą pewnością miało na celu naruszenie jego czci i godności osobistej. Godność osobista jest sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, które jest istotnym elementem psychiki człowieka, kształtowane jest przez szereg różnych okoliczności zewnętrznych i jest uwarunkowane historycznie i kulturowo. Jego postawa i rozmiar w istotny sposób zależą od innych cech psychiki człowieka i od całokształtu jego osobowości. Powoduje to zróżnicowanie poczucia własnej wartości człowieka i naruszenia jego godności (por. wyrok SN z dn. 07.11.2000 r., I CKN 1149/98).Rację ma Sąd pierwszej instancji, że ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, jakim jest stan uczuć, cześć, godność osobista, nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, ta bowiem może być szczególnie duża z uwagi na cechy osobnicze, uwarunkowania chorobowe itp. Innymi słowy nie może to być ocena subiektywna (tak SN w wyroku z dnia 11.03.1997 r., III CKN 33/97, dodatek Prawa i (...) styczeń 2000, str.12 i nast.). Ocena ta powinna być zatem zobiektywizowana, czyli uwzględniająca powszechnie przyjmowane normy postępowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego obiektywne odniesienie się do jednoznacznie negatywnych ocen jakie w powszechnej opinii społecznej wyrażane są na temat sprawców przestępstw seksualnych wobec osób małoletnich(a zwłaszcza własnych dzieci) musi prowadzić do wniosku, że nieuzasadnione przypisywanie powodowi zachowań świadczących o molestowaniu seksualnym własnej córki i rozprowadzanie o tym w środowisku doprowadziło do naruszenia czci i godności osobistej powoda Nie sposób podzielić stanowiska Sądu Okręgowego, że uwzględnienie niniejszego powództwa kłóciłoby się z elementarnym poczuciem sprawiedliwości i podważałoby zaufanie społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości, w sytuacji kiedy matka dziecka domaga się jego ochrony i podejmując prawem przewidziane kroki, została by uznana za osobę naruszającą dobra osobiste powoda. Jak wyżej wskazano, pozwana podejmując prawem przepisane kroki ale równocześnie rozprowadzając o tym w środowisku wykroczyła poza cel i niezbędność zainicjowanego postępowania. Podkreślenia wymaga, że dobro dziecka przejawia

się nie tylko w prawidłowej relacji z matką ale także wymaga dobrego kontaktu z ojcem. Trudne doświadczenia związane z rozwdem stron oraz wzajemna niechęć byłych małżonków nie ułatwiają wzajemnych relacji. Pochopne pozbawianie dziecka kontaktu z ojcem oraz zawinione podejmowanie przez jednego z rodziców działań godzących w cześć i poczucie godności drugiego rodzica nie może się spotkać ze społeczną akceptacją i nie zasługuje na ochronę prawną.

Aktualnie powód bez przeszkód realizuje kontakty z córką. Kontakty te przebiegają prawidłowo. Małoletnia jest związana z ojcem. Strony nie podały żadnych przypadków wskazujących na to aby nadal dochodziło do naruszania dóbr osobistych powoda.

W świetle powyższego zaskarżony wyrok musiał ulec zmianie bowiem pozwana zobowiązana jest do usunięcia skutków naruszenia, którego się dopuściła. Redagując treść przeprosin Sąd Apelacyjny miał na uwadze proporcjonalność skali popełnionego deliktu i czynności potrzebnej do usunięcia jego skutków. Oświadczenie o treści :„Ja niżej podpisana K. N. przepraszam A. N. za to, że całkowicie bezpodstawnie rozpowszechniałam informacje dotyczące rzekomego molestowania małoletniej J. N..” w adekwatny sposób rekompensuje powodowi doznana krzywdę.

Zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach o ochronę dóbr osobistych, z uwagi na ich specyfikę, sąd nie jest związany w sposób bezwzględny formułą gramatycznego brzmienia żądania przeprosin, do jakiego ma zostać zobowiązany naruszyiciel. Może więc - stosownie do wyników postępowania dowodowego - ograniczyć zakres przeprosin, czy uściślić określone sformułowania. (por. wyrok SN z dnia 10 listopada 2016 r. IV CSK 42/16).

W pozostałej części apelacja powoda , wobec braku uzasadnionych podstaw, nie mogła odnieść skutku.

Mając na uwadze sytuację rodzinną i majątkową pozwanej oraz stopień dokonanych naruszeń - wystarczającą rekompensatą dla powoda winna być satysfakcja niematerialna wynikająca z faktu przeproszenia go przez pozwaną za dokonane naruszenia dóbr osobistych. Wskazać należy, że Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra. (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r. II PK 245/05 OSNP 2007/7-8/101).

Z uwagi na to , że w chwili obecnej wzajemne relacje między stronami normalizują się, kontakty ojca z córką odbywają się poprawnie, pomiędzy stronami nie dochodzi do sytuacji, które świadczyłyby o naruszaniu przez pozwaną dóbr osobistych powoda niecelowym było nakazywanie pozwanej zaniechania naruszania dobrego imienia i godności powoda.

Mając to wszystko na uwadze, na podstawie art.385 k.p.c. i art.386§1 k.p.c. orzeczono , jak na wstępie.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art.100 k.p.c. mając na uwadze wynik tego postępowania.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na podstawie art.100 k.p.c. w związku z art.108§1 k.p.c. zasądając od pozwanej na rzecz powoda częściowy zwrot opłaty od pozwu oraz koszty zastępstwa procesowego w części obejmującej roszczenie niemajątkowe, bowiem w tej części powód wygrał w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Irena Piotrowska SSA Jadwiga Galas SSA Tomasz Pidzik